

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 stycznia 2016 roku

Sąd Okręgowy w Siedlcach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący SSO Karol Troć

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Wierzbicka

w obecności Prokuratora Adriana Wysokińskiego

po rozpoznaniu w dniach 7 września 2015 r. i 7 stycznia 2016 r.

sprawy **Z. B. (1)**, syna F. i I. z domu W., urodzonego w dniu (...). w M.,

oskarżonego o to, że:

w dniu 27 sierpnia 2014 roku w S., województwo (...), jako prezes spółki i członek zarządu spółki Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością przywłaszczył powierzone spółce na podstawie dwóch umów zastawu rejestrowego mienie w postaci czterech naczep, a mianowicie:

- na podstawie umowy zastawu rejestrowego z dnia 25 lipca 2012 roku dwie naczepty, to jest naczepę S. S. (...) (...) rok produkcji 2012, nr ramy (...), nr rej. (...) oraz naczepę S. S. (...) rok produkcji 2012, nr ramy (...), nr rej. (...), która to umowa zastawu rejestrowego stanowiła zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 18 lipca 2012 roku pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o., a spółką (...) Sp. z o.o., na podstawie której spółce (...) Sp. z o.o. udzielono pożyczki na zakup wymienionych wyżej naczep w kwocie 93 600 EUR, to jest 394 056 zł,

- na podstawie umowy zastawu rejestrowego z dnia 21 lipca 2011 roku dwie naczepty, to jest naczepę S. S. (...) (...) rok produkcji 2011, nr ramy (...), nr rej. (...) oraz naczepę S. S. (...) rok produkcji 2011, nr ramy (...), nr rej. (...), która to umowa zastawu rejestrowego stanowiła zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 15 czerwca 2011 roku pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o., a spółką (...) Sp. z o.o., na podstawie której spółce (...) Sp. z o.o. udzielono pożyczki na zakup wymienionych wyżej naczep w kwocie 93 600 EUR, to jest 371 592 zł, czym spowodował łączną szkodę w kwocie 765 648 zł na rzecz spółki (...) Sp. z o.o., przy czym wymieniona wyżej kwota stanowi mienie znacznej wartości, **tj. o przestępstwo określone w art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.**

o r z e k a

I. **Z. B. (1)** uznaje za winnego, tego że w dniu 27 sierpnia 2014 roku w S., województwo (...), jako dyrektor i osoba faktycznie decydująca o istotnych sprawach Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w S. przywłaszczył dla wymienionej spółki powierzone jej na podstawie dwóch umów zastawu rejestrowego mienie w postaci czterech naczep o łącznej wartości 759 300 zł, co stanowi mienie znacznej wartości, a mianowicie:

- na podstawie umowy zastawu rejestrowego z dnia 25 lipca 2012 roku dwie naczepty, to jest naczepę S. S. (...) (...) rok produkcji 2012, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 204 700 zł oraz naczepę S. S. (...) rok produkcji 2012, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 198 600 zł, która to umowa zastawu rejestrowego stanowiła zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 18 lipca 2012 roku pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o., a spółką (...) Sp. z o.o., na podstawie której spółce (...) Sp. z o.o. udzielono pożyczki na zakup wymienionych wyżej naczep w kwocie 93 600 EUR,

- na podstawie umowy zastawu rejestrowego z dnia 21 lipca 2011 roku dwie naczepy, to jest naczepę S. S. (...) (...) rok produkcji 2011, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 180 700 zł oraz naczepę S. S. (...) rok produkcji 2011, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 175 300 zł, która to umowa zastawu rejestrowego stanowiła zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 15 czerwca 2011 roku pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o., a spółką (...) Sp. z o.o., na podstawie której spółce (...) Sp. z o.o. udzielono pożyczki na zakup wymienionych wyżej naczep w kwocie 93 600 EUR,

co stanowi występki z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk i za czyn ten na podstawie tych przepisów skazuje go i na podstawie art. 294 § 1 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności i na podstawie art. 33 § 2 kk karę grzywny w rozmiarze 200 (dwieście) stawek dziennych, wysokość jednej stawki ustalając na kwotę 50 (pięćdziesiąt) zł,

II. na podstawie art. 46 § 1 k w zw. z art. 4 § 1 kk orzeka wobec niego środek karny obowiązku naprawienia szkody poprzez zapłacenie na rzecz (...) Finanse sp. z o.o. w W. kwoty 204 700 (dwieście cztery tysiące siedemset) zł,

III. na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie wobec niego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza tytułem próby na okres 3 (trzech) lat;

IV. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę w kwocie 2180 zł i poniesione w toku postępowania wydatki w kwocie 1985,23 zł.

Sygn. akt II K 47/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Z. B. (1) prowadzi Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. z siedzibą w S., ul. (...). Spółka ta istnieje od 2005 r. Wspólnikami tej spółki od 9 stycznia 2006 r. byli Z. B. (1) i jego żona H. B.. Oskarżony był prezesem zarządu tej spółki do 13 października 2010 r., następnie do 9 września 2014 r. funkcję tę nominalnie sprawowała H. B., jednakże wszelkie decyzje w firmie również w tym czasie podejmował osobiście Z. B. (1), który od 10 września 2014 r. ponownie został prezesem zarządu spółki. To on faktycznie decydował o inwestycjach, o zaciąganiu przez spółkę zobowiązań, zarządzał pracownikami oraz rozstrzygał o kolejności wykonywanych przelewów, jakie wychodziły z firmy. Przedmiotem działalności spółki (...) był i w dalszym ciągu jest głównie transport lądowy towarów m.in. do Rosji, Białorusi, Ukrainy i Kazachstanu. Z. B. (1) w ramach prowadzonej działalności kupował w imieniu spółki (...) m.in. służące do przewożenia towarów naczepy–chłodnie do ciągników siodłowych i w tym zakresie współpracował od kilkunastu lat z (...) Sp. o.o.

Spółka (...) Sp. z o.o. jako pożyczkodawca, zawarła ze spółką (...) Sp. z o.o. jako pożyczkobiorcą dwie umowy pożyczek, tj. nr (...) w dniu 15 czerwca 2011 r. oraz nr (...) w dniu 18 lipca 2012 r. Pierwszą z umów podpisała H. B. jako prezes zarządu (...) Sp. z o.o., zaś drugą Z. B. (1) jako dyrektor tej spółki. Na mocy każdej z powyższych umów spółka (...) uzyskała pożyczkę gotówkową w kwocie 93.600 EURO, których spłata rozłożona została na 48 rat. Termin spłaty ostatniej raty pierwszej z w/w umów pożyczki ustalono na dzień 20 lipca 2015 r., zaś termin spłaty ostatniej raty drugiej pożyczki - na dzień 20 lipca 2016 r. Zgodnie z zawartymi umowami pożyczki, pożyczkobiorca przeznaczył pożyczone pieniądze na zakup naczep chłodniczych marki (...). Były to odnośnie pierwszej z umów naczepy o numerach rejestracyjnych (...) (nr ramy (...)) i (...) (nr ramy (...)), zaś odnośnie drugiej z umów naczepy o numerach rejestracyjnych: (...) (nr ramy (...)) i (...) (nr ramy (...)). Nadto, w wyżej wymienionych umowach pożyczek strony zawarły zapis, iż tytułem zabezpieczenia zobowiązań wynikających z umów, pożyczkobiorca m.in. zawrze z pożyczkodawcą umowy przewłaszczenia na zabezpieczenie oraz umowy zastawu rejestrowego, których przedmiotem będą przedmiotowe naczepy. W odniesieniu do każdej naczepy, strony zawarły odrębną umowę zastawu rejestrowego. Były to dwie umowy z dnia 21 lipca 2011 r. oraz dwie umowy z dnia 25 lipca 2012 r. Na mocy tych umów zastawnik (...) FINANSE sp. z o.o.) pozostawiła przedmioty zastawu w posiadaniu zastawcy (...) sp. z o.o.).

Wszystkie cztery naczepy o wymienionych wyżej numerach rejestracyjnych, zostały wpisane do rejestru zastawów prowadzonego przez Sąd Rejonowy Lublin – Wschód z siedzibą w Świdniku.

Początkowo Z. B. (1) nie miał problemu z regulowaniem kolejnych rat w/w umów pożyczek. Z biegiem czasu płatności poszczególnych rat zaczął realizować niesystematycznie, z opóźnieniem lub dokonywał jedynie płatności częściowych. Jako pożyczkobiorca ostatnie przelewy z tytułu spłaty pożyczki wykonał w dniach: 9 kwietnia 2014 r., 24 kwietnia 2014 r., 14 maja 2015 r. i 26 maja 2015 r. Wpłaty te dotyczyły zaległości w płatnościach za wcześniejsze miesiące. W lipcu 2014 r. spółka (...) w dalszym ciągu zalegała z płatnościami rat obu pożyczek za miesiące kwiecień, maj i czerwiec 2014 r.

W związku z brakiem spłaty dalszych rat obu pożyczek, spółka (...) w dniu 4 lipca 2014 r. wypowiedziała obie umowy, wzywając pożyczkobiorcę do uregulowania niespłaconej pożyczki wraz z należnym oprocentowaniem oraz odsetkami za zwłokę w wysokości dwukrotności obowiązujących odsetek ustawowych oraz kwoty gwarancyjnej w wysokości 10% wartości początkowej całej pożyczki, w terminie 3 od otrzymania wezwania, nie później jednak niż 12 lipca 2014 r. Wszystkie te należności odnośnie pierwszej z umów stanowiły kwotę 41.447 EURO, z czego wartość niespłaconej pożyczki – 25.470,68 EURO. Odnośnie drugiej z umów wynosiły one: 69.548,97 EURO, przy wartości niespłaconej pożyczki 51.020,31 EURO.

W obu tych wezwaniach, w razie braku spłaty w/w kwot, spółka (...) domagała się także wydania w terminie 3 dni od otrzymania wezwania, jednak nie później niż 12 lipca 2014 r., przedmiotów zastawu rejestrowego, stanowiących zabezpieczenie tych umów, tj. czterech naczep o numerach rejestracyjnych (...).

Wypowiedzenia te zostały doręczone spółce (...) w dniu 10 lipca 2014 r. Mimo tego, Z. B. (1), będąc jedyną osobą decyzyjną w spółce (...), ani nie polecił księgowości uregulowania tychże należności, ani nie wydał naczep, będących przedmiotem zastawu. Po bezskutecznym upływie terminu wskazanego w wyżej wymienionych wezwaniach (tj. 12 lipca 2014 r.), w dniu 23 lipca 2014 r., spółka (...) przekazała sprawę do windykacji należności spółce (...) S. A.” we W..

W dniu 30 lipca 2014 r. windykator terenowy (...) FINANSE S.A.” D. K. udał się do siedziby spółki (...) przy ul. (...) w S., gdzie rozmawiał ze Z. B. (1), który oświadczył wówczas, iż powodem zwłoki w terminowym opłacaniu rat w obu pożyczkach jest to, że bank wypowiedział mu kredyt obrotowy, obecnie jest na etapie załatwiania kredytu obrotowego w innym banku i jak tylko dostanie kolejny kredyt, ureguluje zaległe zobowiązania. Z. B. (1) odmówił przy tym podpisania oświadczenia o spłacie zobowiązań. Podobnie kategorycznie odmówił wydania naczep o numerach rejestracyjnych (...), wskazując przy tym, iż skoro on jest wpisany w dowodach rejestracyjnych jako ich właściciel, to stanowią jego własność.

D. K. w sierpniu 2014 r. próbował dwukrotnie skontaktować się telefonicznie ze Z. B. (1). W dniu 7 sierpnia 2014 r. Z. B. (1) kwestionował samą kwotę należności wynikającej z wypowiedzianych umów, twierdząc, iż niespłacona kwota pożyczek i odsetki wynikające ze zwłoki powinny być uregulowane w walucie EURO, zaś dodatkowe koszty pożyczki m.in. koszty wznowienia umowy i opłata kosztów windykacji, w złotych. W dalszym ciągu kategorycznie odmawiał wydania naczep będących przedmiotem zastawu. W dniu 14 sierpnia 2014 r. dzwoniąc do siedziby spółki (...) D. K. uzyskał informację, iż Z. B. (1) nie ma w firmie, poprosił zatem pracownika tejże spółki, aby Z. B. (1) niezwłocznie nawiązał z nim kontakt i oddzwonił. Prośba okazała się bezskuteczna.

W dniu 25 sierpnia 2014 r. spółka (...) wysłała spółce (...) dwa oświadczenia, w których wskazano, iż zgodnie z zapisami umów zastawu rejestrowego spółka ta dokonuje zaspokojenia z przedmiotów zastawu poprzez przejście prawa własności czterech naczep marki S. (...)/L o numerach rejestracyjnych: (...). Oświadczenia te zostały doręczone spółce (...) w dniu 27 sierpnia 2015 r. i z tym dniem wyłącznym właścicielem tychże naczep stała się spółka (...). Od tego momentu Z. B. (1) miał już pełną świadomość, że w/w naczepy stanowią cudzą własność, a mimo to podjął decyzję, by ich nie zwracać właścicielowi, ale by na stałe włączyć je do majątku spółki (...) i użytkować w dotychczasowy sposób. Naczepy te w tej dacie miały wartość: (...) – 204 700 zł, (...) – 198 600 zł, (...) – 180 700 zł i (...) – 175 300 zł, czyli łącznie 759 300 zł.

Do spółki (...) w dniu 26 sierpnia 2014 r. wystosowano ostateczne przedsądowe wezwanie do wydania naczep (wraz ze wskazaniem adresu parkingu w S., na który naczepy te powinny zostać niezwłocznie odstawione). Na pismo to Z. B. (1) nie odpowiedział.

W rozmowie telefonicznej z windykatorem, przeprowadzonej w dniu 9 września 2014 r., Z. B. (1) poinformował, iż w dniu 12 września 2014 r. ureguluje zadłużenie w walucie EURO, jednakże nie uczynił tego. W dniu 12 września 2014 r. podczas spotkania z windykatorem po raz kolejny kategorycznie odmówił wydania naczep, wskazując ponownie, iż naczepy te są jego własnością. Po 12 września 2014 r. Z. B. (1) nie nawiązał już kontaktu z przedstawicielami spółki (...). W związku z powyższym, w dniu 20 listopada 2014 r., spółka (...) złożyła w Prokuraturze Rejonowej w Siedlcach zawiadomienie o podejrzeniu popełnieniu przestępstwa przywłaszczenia przez Z. B. (1).

W dniu 5 grudnia 2014 r. pracownicy spółki (...) przejeżdżając przez S., udali się do siedziby spółki (...) przy ul. (...) w S., gdzie ujawnili dwie naczepy, które były przedmiotem zastawu rejestrowego i których własność przejęła spółka (...) ponad 3 miesiące wcześniej, tj. w dniu 27 sierpnia 2014 r. Zdjęli oni tablice rejestracyjne z dwóch naczep o numerach rejestracyjnych (...), celem zabezpieczenia przed ich dalszym użytkowaniem przez Z. B. (1). W późniejszym czasie Z. B. (1) aby móc nadal korzystać z tych naczep, wyrobił wtórniki tablic rejestracyjnych tych naczep (k. 184, 185).

W dniu 08 grudnia 2014 r. (...) rozmawiał ze Z. B. (1) po raz ostatni. Nie zmienił on jednak swojego stanowiska i w dalszym ciągu odmawiał wydania naczep – także tych ze zdjętymi tablicami rejestracyjnymi.

Rankiem 10 grudnia 2014 r. D. K. odebrał dwie naczepy (...) i (...) z siedziby spółki (...) bez wiedzy Z. B. (1), który czuł się tym faktem pokrzywdzony i zawiadomił Policję twierdząc, iż naczepy te zostały mu skradzione. Postępowanie w tej sprawie zostało umorzone. Z dwóch pozostałych naczep o numerach rejestracyjnych (...), spółka (...) korzystała w dalszym ciągu, wysyłając je wraz z transportem towarów w międzynarodowe trasy.

Z. B. (1) bez jakichkolwiek uzgodnień ze spółką (...) dokonał wpłaty na jej rzecz kwoty 2.000 EURO w dniu 4 lutego 2015 r. oraz kwoty 1.900 EURO w dniu 2 marca 2015 r. W grudniu 2014 r. wysłał tejże spółce jedynie wiadomość e-mail z zapytaniem o kwotę zaległości i ewentualne warunki przeprowadzenia negocjacji. Do ich podjęcia i jakichkolwiek uzgodnień jednak nie doszło.

Wszystkie kwoty jakie Z. B. (1) wpłacił w 2015 r. na rzecz spółki (...) bez wznowienia umów pożyczek, dotyczyły jedynie dwóch naczep o numerach rejestracyjnych (...), jakie w dalszym ciągu pozostawały w jego posiadaniu. Pierwsza z tych naczep stanowiła przedmiot zastawu rejestrowego do umowy (...), druga – do umowy nr (...).

Z. B. (1) do dnia dzisiejszego nie wydał spółce (...) naczep (...) i (...). Naczepy te nadal są przez niego wykorzystywane w transporcie towarów za granicę. Z. B. (1) nie wydał także spółce (...) dowodów rejestracyjnych naczep (...) i (...), które zostały mu odebrane.

Z. B. (1) jest żonaty, ma dwie córki w wieku 35 i 29 lat, z czego młodsza córka pozostaje na jego utrzymaniu. Z wykształcenia jest technikiem ogrodnikiem. Osiąga wg oświadczenia dochody ok. 1200 zł netto miesięcznie. W dalszym ciągu prowadzi Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe (...) Sp. z o.o. Był on już uprzednio karany za czyn z art. 178a § 1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. VII K 196/13 na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby oraz na karę grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych, po 20 złotych każda stawka.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:

- częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 191-192v, k. 217-218, k. 411-412);
- zeznań R. Ł. (k. 120-121, k. 287-287v,);
- zeznań D. K. (k. 52-54, k. 287v-288);

jak również w oparciu o nieosobowe źródła dowodowe w postaci dokumentów:

- kopii umowy pożyczki nr (...) (k. 9-12);
- kopii umowy pożyczki nr (...) (k. 13-16);
- kopii umowy zastawu rejestrowego do pożyczki nr (...) (k. 17-20);
- kopii umowy zastawu rejestrowego do pożyczki nr (...) (k. 21-26);
- wezwań do spłat pożyczek i zwrotu przedmiotów zastawu rejestrowego – kopie (k. 27-30);
- kopii potwierdzeń odbioru wezwań (k. 31-32);
- kopii oświadczeń o przejęciu praw własności przedmiotów naczep C. (k. 39-46);
- kopia potwierdzeń odbioru oświadczeń (k. 47-48);
- informacji o odzyskaniu dwóch naczep w dniu 10 grudnia 2014r. (k. 66-69);
- tabeli kursów walut (k. 122, 123)
- odpisów z Krajowego Rejestru Sądowego i Bazy REGON dotyczące (...) Sp. z o.o. oraz (...) Sp. z o.o. (k. 197-210);
- pełnomocnictwa dla T. L. – pracownika (...) Sp. z o.o.(k. 212);
- karty karnej Z. B. (1) (k. 262-263);
- potwierdzeń odbioru nadesłanych przez (...) Finanse S.A. (k. 294-295);
- dokumentów nadesłanych przez (...) Sp. z o.o. (k. 297-304, 318-349);
- wydruku korespondencji mailowej z dnia 05 grudnia 2014 r. pomiędzy M. S. z ramienia (...), a firmą (...) (k. 312);
- opinii sporządzonej przez biegłego ds. (...) (k. 351-397).

Z. B. (1) do popełnienia zarzucanych mu czynów nie przyznał się ani w postępowaniu przygotowawczym, ani w postępowaniu sądowym. Wyjaśnił, iż jego żona H. B. nie ma z przedmiotową sprawą nic wspólnego i to on zajmuje się firmą. Składając wyjaśnienia każdorazowo podkreślał, iż uważa, że wszystkie cztery naczepy stanowiły i w dalszym ciągu stanowią własność spółki (...), skoro spółka ta w dowodach rejestracyjnych pojazdów wpisana została jako ich właściciel. Wskazał także, iż w momencie wypowiedzeń umów pożyczek nie miał żadnych zaległości w płatnościach rat wobec spółki (...), przejęcie ich własności było niezasadne, a brak wydania naczep wynikał z tego, iż spółka (...) cały czas oczekiwała na uzgodnienie sald wzajemnych i stwierdzenie zaległości lub nadpłaty. W swoich wyjaśnieniach Z. B. (1) podkreślał także, iż uważa, że naczepy o numerach rejestracyjnych (...) zostały mu skradzione. Zgłosił sprawę kradzieży do prokuratury, ale została ona umorzona. Wyjaśnił także, iż naczepy o numerach rejestracyjnych (...) w dalszym ciągu są użytkowane przez spółkę (...) i wykonują kursy za granicę, a czasie przestojów znajdują się na parkingu siedziby spółki (...) przy ul. (...) w S.. Z. B. (1) w swoich wyjaśnieniach wskazywał także na bezprawne, w jego ocenie, działania pracowników firmy windykacyjnej (...), na zawyżone koszty windykacji, na sprzedaż bez przetargu naczep (...) i (...) po zaniżonych cenach oraz oświadczył, iż windykator terenowy groził mu. Wyjaśnił także, iż nie wie dlaczego akt oskarżenia jest skierowany jedynie przeciwko jego osobie, skoro spółka (...) posiada wielu wspólników i w jego ocenie akt oskarżenia powinien być skierowany przeciwko spółce (...).

Sąd Okręgowy w Siedlcach zważył, co następuje:

Kompleksowa analiza materiału dowodowego pozwala na uznanie Z. B. (1) za winnego popełnienia przestępstwa z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk. Do wniosku takiego skłoniły Sąd Okręgowy osobowe źródła dowodowe oraz odpowiednie dowody z dokumentów.

Wyjaśnienia oskarżonego Z. B. (1) zasługują na danie im wiary jedynie w części.

W ocenie Sądu oskarżony złożył wiarygodne wyjaśnienia w zakresie dotyczącym wieloletniej współpracy ze spółką (...), samodzielnego prowadzenia przez niego spółki (...) oraz w zakresie faktu zawarcia umów pożyczek. Wiarygodnie oskarżony stwierdził także, iż windykator prowadził z nim rozmowy dotyczące należności spółki (...) i wydania naczep, zarówno osobiście, w siedzibie spółki, jak i telefonicznie. W tym zakresie wyjaśnienia oskarżonego znajdują potwierdzenie w innych przeprowadzonych w niniejszej sprawie dowodach.

Negatywnie Sąd ocenił wyjaśnienia oskarżonego w zakresie w jakim twierdzi on, iż w dniu wypowiedzenia umów pożyczek, spółka (...) nie posiadała żadnych zaległości w płatnościach wobec spółki (...). Podobnie niewiarygodne okazały się twierdzenia oskarżonego odnośnie tego, że brak wydania naczep spowodowany był tym, że spółka (...) cały czas oczekiwała na uzgodnienie sald wzajemnych i stwierdzenie zaległości lub nadpłaty. Nie są wiarygodne także w zakresie w jakim oskarżony twierdzi, że windykator nękał go i groził mu, a ponadto w zakresie w jakim wskazuje on, iż to spółka (...) jest właścicielem wszystkich czterech naczep o numerach rejestracyjnych (...) i nie miał on zamiaru sprzeniewierzenia powierzonego mu mienia w postaci naczep. Wersja zdarzeń przedstawiona przez oskarżonego bazująca na powyższych twierdzeniach pozostaje w całkowitej sprzeczności z dowodami z dokumentów w postaci: umów zastawu rejestrowanego, pisma w którym spółka (...) wypowiedziała obie umowy pożyczek i wezwała spółkę (...) do wydania przedmiotów zastawu, a także oświadczenia spółki (...) o przejęciu prawa własności naczep. Ponadto, wersja podana przez oskarżonego sprzeczna jest z zeznaniami świadków D. K. (windykatora terenowego (...)) oraz R. Ł. (główniej księgowej). Wskazane wyżej dowody z dokumentów i zeznań świadków wzajemnie się uzupełniają, są ze sobą zbieżne oraz wykluczają wiarygodność wyjaśnień oskarżonego we wskazanym wyżej zakresie.

Oskarżony, jak wynika z jego wyjaśnień (k. 218) oraz zeznań R. Ł. (k. 287v), samodzielnie zarządzał spółką (...), podejmując autonomicznie wszystkie kluczowe decyzje dotyczące tej spółki. Zarządzał pracownikami, podejmował decyzje logistyczne i inwestycyjne. Nadto, to on samodzielnie decydował w sprawach finansowych spółki, o tym, kiedy i za jaką należność raty kredytu będą uregulowane (k. 287). Wyjaśnienia oskarżonego w tym zakresie tym bardziej uznano za zasługujące na danie im wiary, że nie przeczy im żaden dowód w sprawie. Oskarżony samodzielnie podejmował wszelkie kluczowe decyzje w spółce, m.in. te dotyczące kolejności wykonywania przelewów w przypadku ograniczonych środków finansowych przy kilku wymagalnych jednocześnie zobowiązaniach, przebywał w siedzibie spółki przy ul (...) w S., kontaktował się z kontrahentami, z bankami i rozmawiał z windykatorem, podpisywał dokumenty. To Z. B. (1), jak sam wielokrotnie podawał, stanowczo i kategorycznie odmawiał wydania naczep, wskazując przy tym, że dwie z nich zostały skradzione jemu (a nie spółce, co wskazuje wyraźnie na poczucie oskarżonego, że majątek spółki to jego własność). Z jego wyjaśnień skorelowanych w tym zakresie z zeznaniami D. K. i R. Ł. wynika jasno i klarownie, że decyzję o odmowie wydania naczep podjął samodzielnie.

Całkowite pominięcie w wyjaśnieniach składanych przez oskarżonego kwestii zabezpieczenia umów pożyczek zastawem rejestrowym na naczepach, przy jednoczesnym twierdzeniu, iż to on jest ich właścicielem, ponieważ to spółka (...) została wpisana do dowodów rejestracyjnych pojazdów jako ich właściciel, Sąd uznał za naiwną próbę ominięcia niekorzystnych dla oskarżonego okoliczności. Zasady wskazań wiedzy, logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego pozwoliły stwierdzić, iż oskarżony, który od lat prowadzi działalność w zakresie transportu międzynarodowego, jest doświadczonym przedsiębiorcą i handlowcem, doskonale zdawał sobie sprawę z konsekwencji braku spłaty pożyczki zabezpieczonej zastawem rejestrowym, jakie skutkowały utratą własności pojazdów.

Bezspornym jest, iż spółka (...) w 2014 r. miała problemy finansowe, a oskarżony doskonale zdawał sobie sprawę z istnienia nieuregulowanych zobowiązań finansowych swojej spółki. W rozmowie z windykatorem podawał, iż bank wypowiedział mu umowę kredytu obrotowego. Jak wynika z analizy całokształtu materiału dowodowego, z uwagi na

złą kondycję finansową spółki, oskarżony nie uzyskał już kredytu obrotowego w innym banku. Spółka (...) miała zatem poważne problemy z terminowym regulowaniem zobowiązań. Jak zeznała R. Ł. (k. 287), w spółce (...) już w 2013 r. pojawiły się kilkumiesięczne opóźnienia w płatnościach rat leasingowych i rat pożyczek. W 2014 r. spółka (...) zalegała z płatnościami praktycznie we wszystkich kredytach i leasingach, przez co wszystkie te umowy zostały wypowiedziane.

Przy ocenie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego wskazać należy, iż choć ostatnia wpłata rat pożyczek na poczet należności spółki (...) wynikającej z umów nr (...) została zrealizowana w maju 2015 r., to zaliczona ona została na poczet najwcześniej chronologicznie wymagalnych rat pożyczek, z jakich opłacaniem zalegała spółka (...). Odzwierciedleniem niesystematycznego i obciążonego opóźnieniem dokonywania płatności kolejnych rat są potwierdzenia przelewów zaliczone w poczet materiału dowodowego (k. 80-119), które znacznie odbiegają od harmonogramu spłat (k. 12 i k. 16). Podkreślić przy tym należy, iż w momencie wypowiedzenia umów pożyczek przez spółkę (...) tj. w lipcu 2014 r., przy jednoczesnym uwzględnieniu ostatnich wpłat dokonywanych w maju 2014 r., spółka (...) w dalszym ciągu posiadała zaległości za płatności odnośnie rat pożyczki za miesiące: kwiecień, maj i czerwiec 2014 r.

Wobec powyższego wyjaśnienia oskarżonego, iż w dacie zarzucanego mu czynu w sierpniu 2014 r., w dalszym ciągu oczekiwał na wzajemne rozliczenie i ustalenie sald między spółkami, co według niego powinno nastąpić w ciągu 7 dni, nie mogły się ostać jako wiarygodne. Kuriozalnym jest przy tym wskazywanie przez oskarżonego, iż w sierpniu 2014 r. oczekiwał na stwierdzenie zaległości lub nadpłaty, skoro ostatni przelew wykonano w maju 2014 r. i to nie na poczet bieżących należności, ale znacznie wcześniejszych. Jego spółka w dalszym ciągu zalegała z płatnościami rat za miesiące kwiecień, maj i czerwiec 2014 r. i już ponad miesiąc wcześniej, tj. w dniu 10 lipca 2014 r. odebrał on pisemne wypowiedzenie obu umów pożyczek (k. 31). Przy braku wykonania jakiegokolwiek przelewu w tym okresie, oskarżony nie wyjaśnił przy tym właściwie, jakie kwoty w jego ocenie miałyby zostać zaksięgowane w sierpniu 2014 r.

Bezsporne w niniejszej sprawie jest to, iż w dniu 25 sierpnia 2014 r. spółka (...) złożyła oświadczenia o przejęciu przedmiotowych naczep na własność, a oskarżony od dnia ich odbioru, tj. od 27 sierpnia 2014 r. posiadał tego świadomość. Mimo tego, kategorycznie odmawiał ich wydania, a po odebraniu naczep o numerach rejestracyjnych (...) przez windykatora, nie zwrócił pokrzywdzonej spółce także dowodów rejestracyjnych tychże naczep. Nadto, wyrobił wtórniki ich tablic rejestracyjnych. Mimo, iż w dalszym ciągu korzystał z dwóch naczep, w okresie od maja 2014 r. do lutego 2015 r., nie uiścił żadnych kwot na poczet należności spółki (...).

W ocenie Sądu, na obdarzenie wiarygodnością zasługiwały zeznania R. Ł. – głównej księgowej w spółce (...). Jej relacja o kondycji finansowej spółki jest spójna i logiczna, znajduje także częściowo potwierdzenie w zeznaniach D. K. oraz w dowodach z dokumentów. Dodać przy tym należy, iż R. Ł. jest osobą obcą dla stron postępowania, obecnie nie pracuje już dla oskarżonego i nie jest zainteresowana w żaden sposób przedmiotowym rozstrzygnięciem, co również w ocenie Sądu Okręgowego przemawia za przyznaniem jej zeznaniom przymiotu wiarygodności.

Za wiarygodne Sąd uznał także zeznania D. K.. Szczegółowo opisał on swoje obowiązki zawodowe i kolejno wykonywane czynności związane z prowadzoną windykacją. Jego zeznania są pełne, drobiazgowo, konsekwentne i spójne. Korelują także z pozostałym materiałem dowodowym, zgromadzonym w niniejszej sprawie, uzupełniając go. Świadek ten nie zaprzeczał temu, iż w dniu 10 grudnia 2014 r. odebrał naczepy o numerach rejestracyjnych z placu przy siedzibie spółki (...) bez wiedzy oskarżonego. Zważyć jednak należy, iż zgodnie z zapisami obu umów zastawu rejestrowego z dnia 21 lipca 2011 r., dotyczącymi zaspokojenia z przedmiotu zastawu, a mianowicie § 9 ust. 5 (k. 18 i k. 20) zastawca upoważnia zastawnika do wejścia w każdym terminie na teren swojego przedsiębiorstwa w celu przejęcia przedmiotu zastawu, gdy zastawca zobowiązany do dostarczenia przedmiotu zastawu nie wykonuje swojego obowiązku. Z § 10 ust. 3 w/w umów wynika, iż nie istniał wymóg, aby oskarżony podpisał stosowny protokół przejęcia. Odpowiedni, analogiczny zapis, znalazł się także w obu umowach zastawu rejestrowego z dnia 25 lipca 2012 r. (k. 22 i k. 25). Powyższe oznacza, iż D. K. działający z umocowania spółki (...) mógł w każdym czasie wejść na teren spółki (...), aby odebrać naczepy jako przedmiot zastawu rejestrowego. Działając zatem w granicach uprawnień wynikających z umowy i w żadnym wypadku jego działanie nie może być ocenione jako kradzież, ponieważ już wcześniej, w dniu 27 sierpnia 2014 r. nastąpiło przejęcie własności wszystkich czterech naczep, które stały się wyłączną własnością

spółki (...). Odebranie przedmiotu zastawu rejestrowego należało zatem do obowiązków zawodowych tegoż świadka. Podobnie jak wykonywanie telefonów z zapytaniem o uregulowanie należności, które zostały niesłusznie odebrane przez Z. B. (1) jako nękanie go. Brak jest także przyczyn, aby świadek ten miał bezpodstawnie obciążać oskarżonego i świadomie narażać się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań z art. 233 kk.

Za wiarygodną uznano także opinię biegłego mgr inż. B. W. w zakresie techniki samochodowej oraz wyceny i szacowania środków transportu (k. 321-397). Jest ona pełna, jasna, sformułowana w przystępny sposób oraz pozbawiona sprzeczności. Odpowiada także na wszystkie postawione biegłemu pytania. Została sporządzona przez specjalistę posiadającego wieloletnie doświadczenie w swojej dziedzinie, a wnioski w niej zawarte nie zostały zakwestionowane przez żadną ze stron niniejszego postępowania.

Sąd nie znalazł też powodów, by wątpić w rzetelność i moc dowodową pozostałych ujawnionych na rozprawie głównej dokumentów, w szczególności umów pożyczek nr (...) (k. 9-16) oraz umów zastawu rejestrowego (k. 17-26). Dowody z dokumentów, jakie zaliczono w poczet materiału dowodowego w niniejszej sprawie, zostały sporządzone przez osoby do tego upoważnione i we właściwej formie i nie były przez strony kwestionowane, znajdują również potwierdzenie w innych, osobowych źródłach dowodowych.

W świetle tak ocenionego materiału dowodowego, Sąd uznał za udowodnione, że Z. B. (1) w dniu 27 sierpnia 2014 r. w S., województwo (...), nie jako prezes czy członek zarządu, ale jako dyrektor i osoba faktycznie decydująca o istotnych sprawach Przedsiębiorstwa (...) spółki z o.o. w S. przywłaszczył dla wymienionej spółki mienie w postaci czterech naczep o łącznej wartości 759 300 zł, co stanowi mienie znacznej wartości, powierzone jej na podstawie umów zastawu rejestrowego, a mianowicie:

- na podstawie umowy zastawu rejestrowego z dnia 25 lipca 2012 roku dwie naczepy, to jest naczepę S. S. (...) (...) rok produkcji 2012, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 204.700 zł oraz naczepę S. S. (...) rok produkcji 2012, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 198.600 zł, która to umowa zastawu rejestrowego stanowiła zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 18 lipca 2012 roku pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o., a spółką (...) Sp. z o.o., na podstawie której spółce (...) Sp. z o.o. udzielono pożyczki na zakup wymienionych wyżej naczep w kwocie 93.600 EURO,

- na podstawie umowy zastawu rejestrowego z dnia 21 lipca 2011 roku dwie naczepy, to jest naczepę S. S. (...) (...) rok produkcji 2011, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 180.700 zł oraz naczepę S. S. (...) rok produkcji 2011, nr ramy (...), nr rej. (...) o wartości 175.300 zł, która to umowa zastawu rejestrowego stanowiła zabezpieczenie wierzytelności z tytułu umowy pożyczki nr (...) zawartej w dniu 15 czerwca 200 roku pomiędzy spółką (...) Sp. z o.o., a spółką (...) Sp. z o.o., na podstawie której spółce (...) Sp. z o.o. udzielono pożyczki na zakup wymienionych wyżej naczep w kwocie 93.600 EURO, wyczerpując tym znamiona występku z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk.

Czyn z art. 284 § 2 kk jest przestępstwem indywidualnym, może je popełnić tylko osoba, której został powierzona została cudza rzecz ruchoma. Oznacza to, że jego sprawcą może być osoba, która jest posiadaczem rzeczy stanowiącej np. przedmiot przewłaszczenia na zabezpieczenie – w praktyce najczęściej dłużnik zabezpieczonej wierzytelności. Powierzenie jest to przekazanie władztwa nad rzeczą z zastrzeżeniem obowiązku jej późniejszego zwrotu, a w sprawie niniejszej umowa zastawu rejestrowego w przypadku wszystkich naczep przewidywała takie, choć warunkowe, zastrzeżenie. W przypadku osób prawnych, a zatem i spółek, osoby działające w imieniu spółki (wspólnicy, członkowie zarządu, prokurenci, pełnomocnicy) władają znajdującym się w jej posiadaniu mieniem. Wówczas to oni mogą dopuścić się sprzeniewierzenia (Marcin Kozaczek, Karnopravna ocena rzeczowych zabezpieczeń kredytu. Cz. II., LEX nr 50580/1).

Oskarżony jako doświadczony przedsiębiorca, logistyk i handlowiec doskonale zdawał sobie sprawę ze skutków, jakie wywołać może brak spłaty pożyczek zabezpieczonych zastawem rejestrowym. Wiedząc, iż spółka (...) nie posiada środków finansowych, wzywany do niezwłocznego uregulowania należności w lipcu 2014 r. nie polecił dokonania jakiegokolwiek, choćby częściowej, płatności na rzecz spółki (...). Musiał rozumieć, iż brak tychże płatności w świetle zapisów umowy skutkować będzie możliwością przejęcia własności naczep przez tę spółkę i koniecznością ich wydania.

Wszystkie cztery naczepy zostały powierzone spółce (...) poprzez przekazanie nad nimi władztwa z zastrzeżeniem obowiązku ich zwrotu w razie zaistnienia przesłanek do zaspokojenia się przez wierzyciela z przedmiotu zastawu, np. przy braku spłaty rat pożyczki. Zastrzeżenie takie zostało zawarte w umowach zastawu rejestrowego, a bez tego strony nie zawarłyby umów pożyczek. Oskarżony musiał rozumieć, jako że nie ujawniły się żadne wątpliwości co do jego zdolności do rozumienia zachodzących wokół niego zjawisk, iż po przejściu własności naczep przez spółkę (...) stanowią one wyłączną własność tejże spółki i nie ma już jakichkolwiek podstaw, aby czuć się ich właścicielem, niezależnie od treści wpisów w dowodach rejestracyjnych. Nie mógłby przecież utrzymywać, że nie zaszła zmiana w zakresie własności, gdyby zawarł umowy sprzedaży pojazdów, przyjął zapłatę, ale bezpodstawnie odmówił wydania dowodów rejestracyjnych celem ich przerejestrowania, bowiem dowód rejestracyjny pojazdu nie stanowi dowodu własności. Jego działaniom towarzyszył animus rem sibi habendi, zamiar (wola) zatrzymania naczep stanowiących cudzą własność, dla spółki (...) i włączenie tychże naczep do majątku spółki (...). Oskarżony dążył także do tego, aby właściciel tychże naczep został definitywnie pozbawiony własności. Doskonałym przykładem świadczącym o jego zamiarze jest to, iż wyrobił wtórniki tablic rejestracyjnych pojazdów, których już nie posiadał, a które zostały odebrane w grudniu 2014 r. przez windykatora i znajdowały się przecież we władaniu pokrzywdzonej spółki. Przy ustalaniu zamiaru Z. B. (1), który zdecydowanie nie przyznawał się do winy, Sąd zważył wszystkie okoliczności, na podstawie których można by wyprowadzić wnioski czy mamy do czynienia ze sprzeniewierzeniem. Nie budzi przy tym wątpliwości, iż o zamiarze animus rem sibi habendi wnioskować można również z kolejnych zachowań oskarżonego składających się na elementy strony przedmiotowej przestępstwa, a nie tylko z jego wyjaśnień, w których zamiar ów kwestionuje.

Oskarżony po 27 sierpnia 2014 r. traktował naczepy jak swoją (spółki) własność i pomimo ewidentnego niewywiązania się z warunków umów pożyczek i przejścia własności naczep przez (...) przyjął postawę, iż to on dyktuje warunki, kiedy i w jakich okolicznościach rozliczy się z wypowiedzianych umów, i czy w ogóle się rozliczy, zupełnie ignorując kontrahenta - spółkę (...), będącą właścicielem pojazdów. Widoczny jest zatem w jego postępowaniu zamiar pokrzywdzenia właściciela naczep. Oskarżony, wbrew treści zawartych umów, jednostronnie zdecydował, że ma wyłączne prawo decydowania o losach i przeznaczeniu pojazdów, przejmując rolę ich właściciela. W ocenie Sądu Okręgowego, jego zachowanie przesądziło o wypełnieniu znamion przestępstwa sprzeniewierzenia z art. 284 § 2 kk.

Kwalifikacja prawna czynu przypisanego oskarżonemu tj. art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk wynika z wartości sprzeniewierzonego przez oskarżonego mienia, znacznie przekraczającego wyznaczoną przez przepisy Kodeksu karnego, a mianowicie art. 115 § 5 kk, granicę mienia znacznej wartości, tj. 200 000 złotych. W przedmiotowej sprawie, łączna wartość wszystkich czterech sprzeniewierzonych przez oskarżonego naczep na dzień 27 sierpnia 2014 r. zgodnie z opinią biegłego, uwzględniającą zarzuty oskarżonego, wyniosła 759 300 złotych.

Wobec tego, iż własność sprzeniewierzonego przez oskarżonego mienia ściśle związana jest z pojęciem zastawu rejestrowego, w rozważaniach prawnych w przedmiotowej sprawie, nie sposób pominąć i tego zagadnienia.

Zastaw rejestrowy uregulowany w ustawie z dnia 06 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów (tekst jedn. DZ. U. z 2009 r. Nr 67, poz. 569 z późn. zm.) jest szczególnym rodzajem zastawu i podobnie jak zastaw zwykły, służebności, użytkowanie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu oraz hipoteka jest jednym z ograniczonych praw rzeczowych, tzw. prawach na rzeczy cudzej - iure in re aliena. Wykorzystywany jest na potrzeby kredytu produkcyjnego i gospodarczego, a jego podstawową cechą, odróżniającą go wg art. 11 ust. 1 pkt 1 ustawy o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów co do zasady od zastawu zwykłego (art. 307 § 1 kc) jest pozostawanie przedmiotu obciążonego w posiadaniu zastawcy. Zapewnia on możliwość niewyłączania przedmiotu stanowiącego zabezpieczenie z produkcji i stanowi doskonałe zabezpieczenie pozwalające pożyczkobiorcy (zastawcy) na użytkowanie przedmiotu zakupionego na kredyt. Zastaw rejestrowy także z punktu widzenia pożyczkodawcy (zastawnika) jest atrakcyjną formą prawa zastawniczego. Jawność rejestru u wyposażenie go w rękojmię wiary ksiąg publicznych zapewnia trwanie zastawu, a przewidziane w ustawie pozaegzekucyjne sposoby dochodzenia roszczenia dają możliwość szybszego i łatwiejszego odzyskania należności (por. Sikorski Grzegorz. Komentarz do art. 308 kc [w:] Ciszewski Jerzy (red.), Jędrej Kamil,

Karaszewski Grzegorz, Knabe Jakub, Nazaruk Piotr, Ruszkiewicz Beata, Sikorski Grzegorz, Stępień-Sporek Anna, Kodeks Cywilny. Komentarz. Wyd. II, LEX nr 10015).

Do ustanowienia zastawu wymagane jest zawarcie umowy pomiędzy zastawnikiem (pożyczkodawcą) a zastawcą (pożyczkobiorcą) oraz wpis do rejestru zastawów, który ma charakter konstytutywny. W przedmiotowej sprawie umowami takimi są dwie umowy zastawu rejestrowego z dnia 21 lipca 2011 r. oraz dwie z dnia 25 lipca 2012 r. (k. 17-26). Naczepy o numerach rejestracyjnych WS zostały także wpisane do rejestru zastawów prowadzonego przez Sąd Rejonowy Lublin – Wschód.

Zgodnie z art. 12 w/w ustawy w razie ustanowienia zastawu rejestrowego na pojeździe mechanicznym podlegającym rejestracji, zastaw zostaje również odnotowany w dowodzie rejestracyjnym pojazdu. Wpis ten ma charakter deklaratoryjny. Dodać przy tym należy, iż jako właściciel pojazdu na przedzie tegoż dowodu w rubryce C – dane posiadacza pojazdu/właściciela pojazdu, zostaje wpisany zastawca (pożyczkobiorca), zaś adnotacja o zastawie rejestrowym zostaje zamieszczona w ostatniej rubryce tegoż dowodu „Adnotacje urzędowe”.

Powyższe oznacza, iż także w niniejszej sprawie zastaw rejestrowy pojazdów powinien zostać odnotowany we wszystkich dowodach rejestracyjnych w/w naczep. Na Z. B. (2) jako na zastawcy zgodnie z art. 12 ustawy z dnia 06 grudnia 1996 r. o zastawie rejestrowym i rejestrze zastawów, ciążył obowiązek złożenia wniosku o dokonanie tegoż wpisu w dowodzie rejestracyjnym każdego z tych pojazdów.

Jak stwierdził jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 01 października 2003 r., sygn. II CK 53/02 niezamieszczenie w dowodzie rejestracyjnym pojazdu mechanicznego, adnotacji ustanowieniu zastawu rejestrowego, nie ma znaczenia dla skuteczności tego zastawu (OSNC 2004/11/182, Biul.SN 2004/3/6, M. Prawn. 2004/11/515, LEX nr 84307).

W dowodach rejestracyjnych naczep o numerach rejestracyjnych (...) zapis taki się znalazł, w dowodach rejestracyjnych naczep o numerach rejestracyjnych (...) już nie. W świetle wskazanego wyżej orzeczenia Sądu Najwyższego dla przedmiotowej sprawy pozostaje to bez znaczenia. Wskazuje jedynie na niedopełnienie przez oskarżonego obowiązku administracyjnego w organie wydającym dowody rejestracyjne, które mogło być celowe lub mogło wynikać z przeoczenia. Zastaw był skuteczny i bez stosownych adnotacji w dowodach rejestracyjnych pojazdów.

Jak już wskazano, podawanie się przez oskarżonego za właściciela naczep, w świetle wszelkich okoliczności niniejszej sprawy, w szczególności po wypowiedzeniu umów pożyczek i przejęciu własności naczep przez spółkę (...) oświadczeniami z dnia 25 sierpnia 2014 r. było jedynie gołosłowne, z czego Z. B. (1) doskonale zdawał sobie sprawę. Oświadczenia te zostały bowiem doręczone spółce (...) w dniu 27 sierpnia 2015 r. i od tej daty zgodnie z treścią art. 61 kc własność przedmiotowych naczep przeszła na (...) FINANSE sp. z o.o.

Wymierzając oskarżonemu karę za przypisany mu czyn, Sąd miał na uwadze przesłanki wskazane w art. 53 kk. Uwzględnił znaczy stopień społecznej szkodliwości popełnionego czynu, charakter naruszonego dobra prawnego, okoliczności popełnienia czynu i motywację sprawcy. Zważono także wartość przywłaszczonego mienia, która blisko czterokrotnie przewyższa określoną w przepisie art. 115 § 5 kk granicę mienia znacznej wartości. Podkreślić należy, że oskarżony jako przedsiębiorca nadużył zaufania swojego kontrahenta spółki (...), naruszył zasady uczciwości w obrocie gospodarczym oraz kompletnie zlekceważył znaczenie zastawu rejestrowanego i związaną z nim rękojmię wiary publicznej rejestru zastawów, prowadzonego przez Sąd Rejonowy Lublin - Wschód. Okazał bez wątpienia lekceważący stosunek dla podstawowych zasad porządku prawnego. Jego działanie podjęte było w celu pozbawienia własności naczep ich prawowitego właściciela, który nie mógł nimi dysponować według swojego uznania. Oskarżony naczepy te włączył do majątku spółki (...), aby w dalszym ciągu nimi dysponować, wysyłając je wraz z towarami za granicę, a jego spółka mogła zarabiać. Dokonał tego dla osiągnięcia zysku. Nie ma żadnych podstaw, by u oskarżonego dopatrywać się jakichkolwiek zaburzeń w zakresie zdolności rozpoznania znaczenia czynu czy pokierowania swym postępowaniem, niskiej świadomości prawnej, dlatego też należało przyjąć, że działał z pełną świadomością i rozeznanem. Świadczy to o tym, że stopień jego winy jest znaczny. Mało tego, jego kategoryczna odmowa wydania naczep ich właścicielowi została rozciągnięta w czasie i trwała ponad rok. Z uwagi na okoliczności wpłat kwot pieniężnych na poczet zerwanych umów pożyczek w 2015 r. oraz z uwagi na całkowity brak przyznania się oskarżonego

do winy, wpłaty te nie mogą być także uznane jako staranie się o naprawienie wyrządzonej przestępstwem szkody. Wręcz przeciwnie, oskarżony podnosił, iż pokrzywdzona spółka w jego ocenie nie poniosła żadnych strat (k. 411v). Nadto, jako kolejną okoliczność bez wątpienia obciążającą oskarżonego uznano fakt jego uprzedniej karalności, choć za przestępstwo godzące w inne rodzajowo dobro prawnie chronione. Z. B. (1) został skazany za czyn z art. 178a § 1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Siedlcach z dnia 13 lutego 2014 r., sygn. VII K 196/13 na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby oraz na karę grzywny w wymiarze 250 stawek dziennych po 20 zł każda stawka.

Jako okoliczności łagodzące uznano warunki osobiste oskarżonego, który prowadzi ustabilizowany tryb życia, wykonuje pracę zarobkową i posiada na utrzymaniu rodzinę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd wymierzył oskarżonemu za czyn z art. 284 § 2 kk w zw. z art. 294 § 1 kk, na podstawie art. 294 § 1 kk karę 1 roku pozbawienia wolności. Wobec tego, iż Z. B. (1) zarzucany mu czyn popełnił w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i korzyść taką dla innej osoby (prawnej) osiągnął, na podstawie art. 33 § 2 kk orzeczono wobec oskarżonego grzywnę w wysokości 200 stawek dziennych przyjmując wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 50 złotych.

Przy ustalaniu stawki dziennej grzywny uwzględniono sytuację materialną, rodzinną oraz przede wszystkim możliwości zarobkowe oskarżonego. Z. B. (1) ma wyuczony zawód, ponownie pełni funkcję prezesa zarządu spółki (...) i osiąga stałe dochody, które choćby w świetle jego pisma z k. 181 w zakresie rentowności zawieranych umów transportowych wydają się być zdecydowanie wyższe niż przez niego deklarowane.

Tak wymierzona oskarżonemu kara jest w przekonaniu Sądu adekwatna do społecznej szkodliwości popełnionego przez niego czynu, nie przekracza też stopnia jego winy. Uwzględnia okoliczności obciążające i przemawiające na korzyść sprawcy. Spełni swoje cele w zakresie prewencji indywidualnej oraz w zakresie społecznego oddziaływania, stanowiąc dla oskarżonego zasłużoną dolegliwość. Grzywna orzeczona na podstawie art. 33 § 2 kk, wymierzona z uwagi na osiągnięcie przez sprawcę korzyści majątkowej, podniesie dolegliwość orzeczonej kary, stanowiąc dodatkową represję karną, a nadto przyczyni się do wywołania przekonania o nieopłacalności popełniania przestępstw. Dodać przy tym należy, iż wysokość stawki dziennej kary grzywny nie przekracza możliwości majątkowych i zarobkowych oskarżonego i nie umożliwia oskarżonemu jej uiszczenia, chociażby w systemie ratalnym.

W przedmiotowej sprawie zaistniały w ocenie Sądu przesłanki do zastosowania wobec oskarżonego dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawiania wolności określone w art. 69 kk, zgodnie z art. 4 § 1 kk w brzmieniu obowiązującym przed dniem 1 lipca 2015 r. Względniejsze dla oskarżonego jest brzmienie art. 69 kk przed nowelizacją, jaka weszła w życie z dniem 1 lipca 2015 r., albowiem dopuszczało ono warunkowe zawieszenie kary pozbawienia wolności w sytuacji, gdy sprawca był w czasie popełnienia przestępstwa skazany na karę pozbawienia wolności w innej sprawie oraz której wymiar przekraczał 1 rok pozbawienia wolności (do 2 lat). W realiach niniejszej sprawy kluczowe znaczenie ma pierwsze z wskazanych wyżej obostrzeń wynikających z nowelizacji art. 69 kk, a mianowicie brak tzw. recydywy ogólnej.

Jak już wskazano, oskarżony prowadzi ustabilizowany tryb życia, wykonuje pracę zarobkową oraz troszczy się o utrzymanie swojej rodziny. W ocenie Sądu Okręgowego, aby powstrzymać go od popełnienia w przyszłości podobnych przestępstw, nie jest konieczne wymierzanie kary o charakterze izolacyjnym. Wystarczającym dla osiągnięcia celów kary będzie wymierzenie kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. W przekonaniu Sądu, pomimo takiego rozstrzygnięcia oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa, a perspektywa odbycia kary 1 roku pozbawienia wolności w warunkach izolacji penitencjarnej podziała na niego prewencyjnie i wychowawczo. Nadto, okres próby orzeczony w wymiarze 3 lat pozwoli na pełną, pozbawioną wątpliwości weryfikację pozytywnej prognozy kryminologicznej. Kara grzywny wymierzona obok kary pozbawienia wolności, w sytuacji warunkowego zawieszenia jej wykonania, stanowić będzie bezpośrednią, wymierną i realną dolegliwość związaną z popełnionym czynem.

Wobec powyższych okoliczności, Sąd Okręgowy na podstawie art. 69 § 1 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił tytułem próby na okres 3 lat.

Odnosząc się do obowiązku naprawienia szkody zaznaczyć należy, iż art. 46 § 1 kk, stanowiący podstawę jego orzekania, również został znowelizowany z dniem 1 lipca 2015 r. Obowiązek naprawienia szkody jest obecnie nie środkiem karnym, na jaki wpływ mają dyrektywy wymiaru kary z art. 53 i 54 kk, lecz środkiem ściśle kompensacyjnym. Jednakże, choć względniejsze dla oskarżonego byłoby stosowanie art. 46 § 1 kk w aktualnym brzmieniu, bowiem szkoda w rozumieniu cywilnym byłaby ograniczona do kwoty, która zaspokoiłaby roszczenia wierzyciela, w oparciu o art. 4 § 1 kk Sąd zastosował wobec oskarżonego art. 46 § 1 kk w brzmieniu wcześniejszym. Nie jest bowiem dopuszczalne stosowanie w zakresie skazania jednego oskarżonego za jeden czyn dwóch różnych ustaw, opartych o różne filozofie karania – w zakresie kary pozbawienia wolności na podstawie jednej ustawy, a w zakresie naprawienia szkody – na podstawie innej. Przy alternatywie albo orzeczenia o naprawieniu szkody w rozumieniu kompensaty, ale z wymierzeniem oskarżonemu kary pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, albo o naprawieniu szkody jako środka karnego i możliwości zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, w ocenie Sądu zdecydowanie kompleksowo względniejsza dla oskarżonego jest wersja druga, a więc kodeks karny w brzmieniu sprzed nowelizacji z datą 1 lipca 2015 r.

Sąd na podstawie art. 46 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk orzekł o obowiązku naprawienia przez oskarżonego szkody, jaką wyrządził on pokrzywdzonej spółce swoim czynem niedozwolonym, w kwocie 204 700 zł, co dotyczy tylko naczepy o nr rej. (...). Jak wynika z informacji zawartych na k. 231 i nast., przed Sądem Okręgowym w Lublinie toczy się postępowanie cywilne, dotyczące roszczeń pokrzywdzonej spółki, wynikających z umowy nr (...), wobec czego o roszczeniach tych, wynikających z niemożności zaspokojenia się przez wierzyciela z przedmiotów zabezpieczenia w postaci dwóch spośród czterech przywłaszczonych przez oskarżonego naczep, w niniejszym postępowaniu z uwagi na treść art. 415 kpk Sąd już orzekać nie mógł. Jeśli chodzi o drugą umowę, pokrzywdzona odebrała już samodzielnie jedną z dwóch naczep, będących przedmiotem jej zabezpieczenia ((...)), niwelując tym samym szkodę, wynikłą z jej przywłaszczenia przez oskarżonego – poprzez faktyczne przywrócenie stanu poprzedniego. Dlatego też orzeczenie o obowiązku naprawienia szkody dotyczyć mogło tylko ostatniej, czwartej naczepy o nr rej. (...). Oskarżony Z. B. (1) w dniu 27 sierpnia 2014 r. przywłaszczył dla spółki (...) tę naczepę, a jej wartość w tej dacie to wg biegłego W. 204 700 zł i zdaniem Sądu należało orzec o obowiązku zapłacenia przez oskarżonego pokrzywdzonej spółce tej kwoty.

Na podstawie art. 627 kpk Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego kwotę 2180 złotych tytułem opłaty (art. 2 ust. 1 pkt 3 oraz art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. nr 49 poz. 223 z późn. zm.) oraz kwotę 1985,23 zł tytułem wydatków poniesionych przez Skarb Państwa w toku całego postępowania.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.